

Szwajcaria wzywa świat do debaty o smugach chemicznych

3 marca 2024

W ostatnich latach, z uwagi na rzekome zmiany klimatyczne i ich wpływ na życie na Ziemi, coraz częściej poszukuje się innowacyjnych rozwiązań, które mogłyby pomóc w zahamowaniu, a nawet odwróceniu tych tendencji. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych, ale jednocześnie intrygujących pomysłów jest technologia umożliwiająca ograniczenie ilości światła słonecznego docierającego do ziemi. Taką propozycję przedstawiła niedawno Szwajcaria, apelując o globalną debatę na temat potencjalnych ryzyk, korzyści oraz niepewności związanych z tego typu interwencją klimatyczną.

Ramy tej debaty mają zostać określone na trwającej w Kenii, szóstej Sesji Zgromadzenia ONZ ds. Środowiska. Inicjatywa ta podkreśla chęć Szwajcarii do poszukiwania wspólnych międzynarodowych rozwiązań, mających na celu przeciwdziałanie zmianom klimatu. Proponowane przez Szwajcarię podejście wzbudza jednak ogromne kontrowersje i skłania do refleksji zarówno wśród naukowców, jak i szerokiej opinii publicznej.

Według informacji przedstawionych przez brytyjski dziennik „The Guardian” Szwajcaria proponuje, aby utworzyć międzynarodową instytucję zajmującą się zbieraniem informacji na temat badań z zakresu geoinżynierii klimatu, zwanej również geoinżynierią słoneczną. Ma to być krok naprzód w zrozumieniu możliwości, jakie niesie za sobą ingerencja w naturalne procesy klimatyczne Ziemi. Dodatkowo inicjatywa zakłada powołanie ciała doradczego zdolnego do analizowania i prezentowania potencjalnych sposobów na ograniczenie globalnego ocieplenia oraz odpowiadających im konsekwencji dla środowiska naturalnego, produkcji żywności, nierówności społecznych oraz bezpieczeństwa.

Konkretnie, propozycja ta skupia się na technologii modyfikacji promieniowania słonecznego (solar radiation management, SRM), która polegałaby na przysłonięciu Słońca, tak aby imitować efekt powstały w wyniku dużej erupcji wulkanicznej. Ideą jest wypełnienie atmosfery Ziemi cząsteczkami dwutlenku siarki zdolnymi do odbijania części światła oraz ciepła słonecznego z powrotem w przestrzeń kosmiczną. Tym samym znowu znaleźliśmy się nieco bliżej momentu gdy chemtrails przestaną być szaloną teorią spiskową.

Tego rodzaju ingerencja w system klimatyczny Ziemi wywołuje wiele pytań i wątpliwości. Główne obawy dotyczą dalekosiężnych skutków takich działań, zarówno w kontekście zmian w ekosystemie, jak i potencjalnych zagrożeń dla zdrowia ludzi. Wiele głosów w dyskusji naukowej podkreśla, że tego typu technologie mogą przynieść więcej szkód niż korzyści, zwłaszcza jeśli nie zostaną odpowiednio zbadane i kontrolowane.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl